Nro 200
D. 27. Lipca.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Elekcja Augusta II. 1697.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. — Otrzymawszy Rapport od Deputacji Jarmarcznej do Targu S. Jańskiego wyznaczonej, podaie go wiadomości publicznej. *Deputacja Jarmarczna Wyznaczona do Targu S. Jańskiego na Wełnę.* Targ S. Jański na Wełnę postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 3 Czerwca r. b. na nowo urządzony i uposażony w rozmaite udogodnienia i korzyści, zaczął się d. 24 Czer:, trwał przez dni 10 i odbył się nader pomyślnie. Do pozostałej w składzie dawniejszym starego Marywilu z roku przeszłego wełny, dowieziono iej tyle, iż razem wystawionej na sprzedaż było 7129 centnarów. Ta ilość wełny prawie całkowicie sprzedaną została, kilku tylko właścicieli nie poprzestaiąc na cenach targowych, czyli raczej, rachuiąc na to, że wełna będzie droższa, iuż to zabrali do domów w bliskości Warszawy mieszkaiąc, iuż to złożyli Wełnę do składu Bankowego; co wszystko iednakże 700 centnarów nie przenosi. Ceny po których Wełnę na Targu S. Jańskim kupowano, były następuiące: Za centnar 128 funt: netto Polskiej wagi równaiącej się centnarowi wagi Wrocławskiej, płacono: Nader cienkiej wełny Talarów od 120 do 130, bardzo cienkiej talar: od 90 do 110, cienkiej tala: od 70 do 85, średniej cienkości tala: od 60 do 65, średniej poprawnej tala: od 42 do 50, ordynaryjnej tala: od 34 do 40, najpośledniejszej tala: od 20 do 28. Pomimo że nowe urządzenie Targu S. Jańskiego na wełnę, z powodu zamknięcia granicy od strony *Pruskiej* i nieotworzenia iej przed Jarmarkiem Wrocławskim, krótko przed rozpoczęciem Targu ogłoszone zostało, przecież nie zbywało na kupuiących; gdyż nie tylko że przybyło kilku zagranicznych kupców, którzy znaczną ilość zakupili lecz i znakomitsi fabrykanci Królestwa, pomimo że iuż wcześnie przed Jarmarkiem zaopatrzyli się poczęści w wełnę, pospieszyli wszelako na targ nowemi urządzeniami skutecznie uorganizowany i nadspodziewanie znaleźli na nim wszelką dogodność w łatwym wyborze gatunków Wełny, iakich tylko mogli zażądać. (Dalszy ciąg iutro).

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 13 do 14.— *Pszenicy* od 19 do 19 i pół.— *Jęczmienia* od 9 do 12. —*Owsa* od 9 i pół do 10 gr: 10— *Siana* furę iednokonną od 12 do 20; parokonną od 26 do 27. — *Słomy* furę od 4 do 8.

Szymon Nowolecki utrzymuiący handel *Książek*, przy ulicy *Freta* Nr 275, przeniosł się na ulicę *Długą* pod Nr 541. Polecaiąc się przeto Prze: Publi: donosi, iż ma do zbycia znaczny zbiór dzieł, z 16 i 17 wieku, oraz przyjmuie abonowanie na dzieła nowe za najpomierniejszą cenę. Prenumerować nadto można u niego na maiące wyjść dziełko pod tytułem: *Wieczory wiosenne dla płci pięknej.*

Księgarnia N. *Gliksberga* odebrała na nowo następuiące bardzo interessuiące dzieło: Abré-

gé de l' histoire générale des voyages, par le célébre *Laharpe*, réduit aux traits les plus curieux et les plus interessans. Troisieme édition, ornée de figures en taille douce. 2 vol 12mo. Cena, zł: pol: 18.

Wczoraj było ciepła stopni 21.

Dwaj młodzi artyści Rossyjscy obecni w *Petersburgu*, P. *Frederitz*, znakomity sztycharz, i P. *Gonzago*, zaczęli wydawać litografje przedstawiające zdarzenia z teraźniejszej wojny Tureckiej. Pierwsza wyobraża N. PANA, gdy, w 10 dniu Maia, rozdaie żołnierzom wojskowe krzyże S. *Jerzego*; 2ga, kiedy przegląda baterje dnia 12; a 3cia, przejście *Dunaiu* przez wojska Rossyjskie, pod okiem N. CESARZA. Wkrótce wyjdą ieszcze dwie inne, z których 1wsza przedstawiać ma JEGO CESARSKĄ MOŚĆ przebywaiącego *Dunaj*, włodzi, z Kozakami Zaporozkiemi, 2ga zaś wejście wojsk do *Jsakczy*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Tulonie* d. 2 b. m. odebrano wiadomość z *Morei*, że port Nowarynu ma być ciągle blokowany, a to powiększej części przez okręty Francuzkie. — Prefekt Policji w *Paryżu*, utworzył niedawno radę policyjną pod nazwiskiem: «ciągle trwaiąca Kommissja» która każdego razu gdy proiektowane będą nowe ustawy policyjne, rozpozna ie iak najściślej, a potem da swoie zdanie czy mogą być przyięte. — Policja w *Madrycie* odebrała rozkaz, aby każdego niezwłocznie uwięziła, ktoryby się poważył mówić publicznie o teraźniejszem położeniu Portugalji. Rząd Hiszpański rozkazał, aby iak najśpieszniej zaciągnąć wyznaczoną liczbę rekrutów, składaiącą się z 21,000 ludzi, którzy zaraz po zaciągu maią być umundurowani i musztrowani. — W *Rzymie* obchodzono z największą uroczystością Swięto SS. Apostołów *Piotra* i *Pawła*. Ojciec S. dawał d. 28 z. m. w Kaplicy *Watykanu* błogosławieństwo zgromadzonemu ludowi, poczym przez 2 następne wieczory oświecono celniejsze gmachy miasta, między któremi kopuła *Watykanu* najwspanialej iaśniała w ogniu brylantowym. — Donoszą z *Zante*, że rząd w *Korfu* zatrzymał kilka tam złożonych kapitałów należących do *Hydrjotów* i *Specjotów*, toż samo miało się stać i w *Malcie*, powód tego postępowania dotąd nie iest wiadomy. Cesarsko-Austrjacki Kontr-Admirał *Dondol* zabrał niedawno Galeotę należącą do pewnego rabusia morskiego, z którą wraz z iej dowódcą przypłynął do *Smirny*, zkąd zaprowadzona będzie do *Eginy*, gdzie tameczny trybunał morski sądzić będzie herszta tych rabusiów i iego wspólników. — Gazeta *Agramska* donosi od granic *Bośni*, że d. 24 z. m. wydał rozkaz Wezyr *Bośni* do zgromadzonego wojska w obozie pod głównem miastem *Saraiewem*, w którym iak najściślej polecił dowódcom, ażeby cały korpus według przepisów przybyłych z *Stambułu*, był umundurowany, poczem to wojsko miało udać się do *Orłowo-Polje* nad rzekę *Drinę*, a potem przewieść się do *Serwji*. *Hussein Bej* Kapitan z *Grodasaczu* był pierwszy który się wraz z kilku Agami i Beiami ubrał w mundury według nowego przepisu, co spostrzegłszy Turcy w taką wpadli wściekłość, iż nowo umundurowanych rozsiekali, wyiąwszy Kapitana który miał sposobność wymknąć się z rąk tych zapaleńców, ten wypadek był ogólnem hasłem do rozruchu. Wezyr, który swoią siłą zbrojną uderzył na Lud rozhukany, został nakoniec zwyciężony i do więzienia zaprowadzony, poczem buntownicy opanowali tameczny zamek, zamknęli wszystkie bramy *Saraiewa* i obsadzili ie nabitemi armatami. *Kapidzi Basza* który przybył z *Stambułu* z rozkazami do Wezyra, chciał się ratować u-

cieczką, został dogoniony w drodze i także wsadzony do więzienia, toż samo stało się z gońcem wysłanym do Stambułu, nakoniec buntownicy ogłosili się panami najwyższej władzy w tem mieście, przezco powstała anarchja, buntownicy oświadczyli ludowi że teraźniejsza wojna iest równie tak niesprawiedliwą iak nowa reforma w państwie Ottomańskiem, gdyż to wszystko sprzeciwia się *Alkoranowi*, poczem rozpuszczono woisko, które wracaiąc do swoich domów popełniało w drodze różne bezprawia z powodu nieodebranego żołdu i żywności. Buntownicy podali uwięzionemu Wezyrowi punkta do pogodzenia się z niemi. Dotąd niewiadomo iednak co się dalej stało z buntownikami i Wezyrem.

Dzieie wina. Alexander *Henderson* wydał niedawno w *Londynie* dzieje wina. Dla czcicielów *Bachusa* umieszczamy niektóre wyiątki z dzieła tego. Rzymianie mieli troiaki rodzaj wina, słodkie (po największej części obce), suche (włoskie) i średnie. Najposzukiwańszemi były dawniej wina z *Lesbos*, *Chios* i *Thazos*, tak iak teraźniejszy Szampan. We *Włoszech* wydawała Kampanja najlepsze wina. Najsłodsze było wino *Falernejskie*, potem *Cekubskie* koło Amyklei, wino *Albańskie*, z Letos (które August lubił), wino z *Sorrentu* i z *Kapui* (podobne do Madery). W *Galji*, *Vienna* i *Langwedok* najlepsze wydawały wina. Grecy i Rzymianie nigdy win czystych nie piiali. W *Azji* mieszano korzenie do wina. Kobietom w *Rzymie* nie wolno było pić wina, w *Grecji* wolno. Pierwsze szklanki do wina przybyły z *Egiptu*. W *Rzymie* nie znano szkła przed rokiem 536 od założenia *Rzymu*. — *Instykt ryb.* Jakkolwiek znana iest dbałość i troskliwość czworonogich źwierząt i wielu innych niższej klassy o swoie młode, mniej zupełnie albo całkiem nic nie postrzegano dotychczas takowego instyktu w rybach. Jest zatem rzecz wiadomości godna, iż w rzece *Lorenzo*, powyżej znanych kataraktów *Niagary*, znajduią się rozmaite rodzaie ryb, które gromadzą zwykle koło brzegu małe tamy, aby prąd wody iaj nie porywał. Tamy te składać się maią, według podania podróżnych, z poiedynczych kup albo wałów drobnych kamyków, które te ryby po iednemu w pysku znoszą.

W dniach 14, 15, 16 b. m. i r. odbywał się Popis publiczny Szkoły Woiewódzkiej Warszawskiej przy ulicy Długiej. Za moralne postępowanie i pilność w naukach otrzymali nagrody w Książkach następuiący Uczniowie: Z klassy 1. Choromański Seweryn, Dąbrowski Alfons, Zaleski Antoni, Jawornicki Felix, Gregorowicz Karol, Królikowski Franc:, Kern Adam, Górski Adam, Okniński Alex:, Dąbrowski Józef, Biedrzycki Prosper. Z klassy 2. Gołembowski Bolesław, Dąbrowski Wincenty, Raczyński Franciszek, Szymoński Mikołaj, Wilski Felix, Fiedorowicz Szymon, Sławianowski Franciszek, Mianowski Alexander, Kamionoski Alexander, Podczaski Jan, Borzysławski Alexander. Z klassy 3. A. Torosiewicz Palemon, Wasiutyński Leon, Grabowski Edward, Fontana Jgnacy, Rutkowski Jgnacy, Halman Teodor, Abramowicz Wincenty, Paprocki Palemon, Włodek Józef, Knoff Juljan, Wołowicz Stanisław, Typolski Leon. Z klassy 3. B. Stupnicki Leon, Smarżewski Michał, Brandt Xawery, Baraniecki Józef, Przyłuski Amilkar, Załęski Hippolit, Ochorowicz Juljan, Jabłoński Telesfor, Sienkiewicz Józef, Betlej Michał. Z klassy 4. Trzciński Mateusz, Samochwał Alexander, Maciałowicz Andrzej, Nadolski Józef, Studentkowski Michał, Przyłuski Jan, Barchwitz Antoni, Heidenreich Józef. Z klassy 5. Rutkoski Jan, Tarczałowski Roman, Jawornicki Marcelli, Dziarkowski Józef, Pełkowski Maurycy, Czajkoski Jan, Rudnicki Józef, Bąkoski Teofil, Wagner Józef, Jawornicki Xawery. Z klassy 6. A. Nęcki Henryk, Duwe Adam, Czerniewicz Piotr, Rudnicki Kazmierz, Dzieżkowski Grzegorz, Kisielewski Adam, Dziewicki Seweryn, Dziewicki Roman, Koźmiński Kazmierz, Galle Alexander, Klecki Michał, Psarski Hippolit. (Nazwiska uczniów którzy zasłużyli na pochwałę publiczną, umieszczone będą iutro.)

DONIESIENIA.

Dnia 20 Sierpnia r. b. w Maiątku Szykszniewo w Obwodzie Kalwaryjskim Wtwie Augustowskiem obok Miasta Wierzbołowa sytuowanego 250 sztuk Owiec Macior z tameczney Owczarni Merynosów więcej daiącemu publicznie sprzedane będą, pomiędzy temi Owcami znajduią się roczne, dwa, trzy i czteroletnie, mało zatem starych Owiec, gatunek onych Wełny wyszczególniaiący się, a ponieważ każda Owca Nrem opatrzona i z każdej Owcy gatunek Wełny iej iest zachowany na próbę, przeto nabywcy Owiec przekonać się będą mogli, o gatunku Wełny ich, dla łatwiejszego nabycia, Owce w oddziałach po sztuk dziesięć sprzedane będą.

Niżej podpisani maią zaszczyt donieść że w domu Gerlacha przy Krakowskiem Przedmieściu Nr 414 w dziedzińcu na prawo, sprzedáwaną będzie poczynaiąc od dnia 28 b. m. do dnia 2 Sierpnia r. b. partja Cienkich płócien sztukami i Stołowa bielizna, a to za stałą cenę, czyli prix fix. — *J, Kopisch i Komp: Fabrykanci z Łodzi.*

Ktoby sobie życzył zaciągnąć pożyczkę Summy 60,000. złp: w Listach Zastawnych białych na pierwszą hipotekę domu w Warszawie na lat kilka, zechce się zgłosić bezposredulo pod Nr 574 przy ulicy Długiej w Kamienicy niegdy Wieprzowskich na 2gie piętro z podwórza do Stancji P. Petrykowskiego po informacją zrana do godziny 10tej, wieczorem od 2giej do 5tej.

Billard z wszelkiemi rekwizytami iest do sprzedania pod Nr 496 na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej. Sprzedaiący Wiktuały w sieni w skaże reszte.

Kto wyieżdżaiąc za granice potrzebuie Guwernera do Dzieci, posiadaiącego różne ięzyki; niech raczy zgłosić się do Drukarni Kurjera.

Licytacja która w dniu wczorajszym ogłoszona była na dzień 28 m. i r. b. dla zaszłych przyczyn odkłada się na dzień 30 Lipca t. r.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Komodę, Łóżka, Toaletę, Kanapę, Krzesła, Stolik, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej w domu Nr 1666 w dniu 28 m. i r. b. o godzinie 9tej zraną za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.—*Andrzej Tryllerowicz.*

W dniu 28 m. i r. b. o godzinie 9tej zrana w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1381 effekta iako to: Zwierciadło, Stoły, Stoliki, i inne ruchomości publicznie sprzedane będą.—*T. Dydyński* K.

Mieszkanie moie przeniosłem do Pałacu dawniej Potkańskich zwanego, przy ulicy Długiej Nr 557 stoiącego, na 2gie piętro, wchód przez bramę od strony Hotelu Drezdeńskiego. — *A. Rudnicki Med: i Chir: Doktor.*

Wody Mineralne naturalne. — Powtórne transporty wód czeskich, niemieckich i szląskich, wody pyrmontskiej (Neustahlbrunnen) przez Dra *Menke* opisanej, spaaskiej, niemniej żądanej soli prawdziwej karlsbadzkiej, Skład główny w tych dniach odebrał, z któremi ma honor polecić się. — Przy handlu Korzennym i Win *M. B. Gordon* Wdowa.

W Handlu Jana Lange przy ulicy Senatorskiej Nr 496 dostać można za bardzo pomierną cenę następuiących Towarów; Płótno cienkie webowe, Bawełna przędzona, Porcellana biała Saska, Loki pellowe Wiedeńskie, Dubeltówki pistonowe francuzkie, Lufki i okucia do broni, Cukier hamst, Kawa przednia, Ryż, Pieprz, Fiżbin do dużych i małych Parasoli, i Trzcina do płoch.

Maxymiljan Hohauser Orgarmistrz przeprowadził się z ulicy Długiej z Nru 551, na też ulicę do domu P. Rosena pod Nr 649, oczym czyni wiadomo, komu otym wiedzieć wypadnie, u którego można dostać gotowych Fortepjanów

Podpisany ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż ma na Składzie w Mieście Czerwinsku nad Wisłą, milę od Wyszogroda, Rzepnicę zimową dobrze konserwowaną i najlepiej do siewu zdolną. Każdy życzący sobie takowej nabyć do siewu, w każdym czasie dostać może za cenę po złotych 36, korzec Warszawski. — *A. Liedtke.*

Papier Pocztowy ,Welinowy, Rysunkowy i Woduy holenderski w różnych formatach nadszedł do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat w domu Zrazowskiego Nr 1315.

Podpisany uwiadamia, iż fabryka iego będąca przy ulicy Długiej w domu Potkańskich, przeniesioną została na ulicę Niecałą pod Nr 614 Lit: L. do domu Drozdowskiego. — D o m i n i k D o m a g a l s k i.

Dnia 26 wieczorem zabłąkała się Suczka biała, z rassy szpiców, w Saskim Ogrodzie niedaleko Żelaznej Bramy; uprasza się o odesłanie za przyzwoitą nadgrodą do domu pod Nr 466.

Dziś widowisko w Amfiteatrze Łazienkowskim.